Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Cena 15 gr.

NADNIEMEŃSKI KURJER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12—1 i 5—6
Administracja „ „ 10—1 i 4—6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnoszeniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 90 Rok I.
GRODNO
czwartek 30 paźdz. 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz, Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

„Wiele hałasu o nic"

Iście Szekspirowską komedję urządziła na ostatniem posiedzeniu R. M. frakcja żydowska, niestety jednak w stylu nie Szekspirowskim. Z zachowania się radnych, szeptów po kątach, żywej gestykulacji i t. p. niezwykłych objawów wyczuwało się pewnego rodzaju podniecenie będące w podobnych wypadkach zapowiedzią nadciągającej burzy.

Pierwszy oddalony grzmot dał się słyszeć po zajęciu foteli przez Radnych w formie zapytania r. Tarłowskiego pragnącego się dowiedzieć kiedy R. M. skłonna będzie wysłuchać i debatować nad interpelacją którą frakcja żydowska zamierza R.M. przedłożyć. Po krótkiem przedyskutowaniu sprawy ze strony formalnej R. M. postanowiła przyjąć i rozpatrzeć interpelację przed rozpoczęciem dyskusji nad punktami przewidzianego porządku dziennego. Wobec decyzji R. M. radny Dr. Lubicz przystąpił do odczytania interpelacji skonstruowanej w następujących słowach:

„W czasopismie tutejszem „Grodner Moment", jako też w dzienniku Wileńskim w sprawozdaniu o przebiegu obrad na konferencji miast kresowych w Wilnie przytoczona została mowa przedstawiciela miasta Grodna, radnego p. Cytarzyńskiego w której wymieniony delegat *pozwolił sobie traktować całą ludność żydowską* jako nielojalną względem państwowości polskiej i z tego wyprowadził wnioski dążące ku uszczupleniu wpływu obywateli żydowskich przez nową ordynację wyborczą do ciał samorządowych, co jest niezgodne z prawem zagwarantowanem wszystkim narówni obywatelom państwa polskiego przez Konstytucję i w żaden sposób nie licuje z *godnością obranego przez nas delegata* miasta z większością żydowską, która obdarzyła swoich reprezentantów w Radzie Miejskiej zaufaniem.

Czy są przytoczone z druku wiadomości zgodne z rzeczywistością a jeżeli tak jest, to w jaki sposób raczy Rada Miejska zareagować na takie postępowanie radnego p. Cytarzyńskiego na konferencji miast kresowych, która odbyła się w Wilnie".

Zarówno treść jak i dziwnie mocne wyrażenia interpelacji uczyniły na obecnych nader niesympatyczne wrażenie, wyczuwało się bowiem z nich, że powodem wniesienia interpelacji było nie poczucie krzywdy i obrona zagrożonych jakoby przez występ P. Cytarzyńskiego interesów społeczeństwa żydowskiego a poprostu gniew spowodowany domniemaną obelgą, rzuconą przez r. Cytarzyńskiego — gniew, który zawsze jest złym doradcą.

Radny Cytarzyński w odpowiedzi na interpelację zażądał wyjaśnień, na jakiej podstawie interpelanci stawiają zarzuty, ubliżające jego godności osobistej, gdyż treść interpelacji od początku do końca jest fałszywą.

Dalej r. Cytarzyński twierdził, że na zjeździe w Wilnie nie przemawiał w im. Rady Miejskiej, lecz jako radny m. Grodna. W końcu zaznaczył, że czuje żal do radnych iż przed wniesieniem interpelacji nie postarano się wyjaśnić osobiście tej sprawy i odpiera kategorycznie twierdzenie, jakoby na zjeździe miał zarzucać publicznie żydom nielojalność wobec rządu i wotować za zmniejszeniem praw żydów w samorządzie.

Radny Tarłowski oświadcza, że r. Cytarzyński nie miał prawa występować we własnem imieniu, będąc wybranym na Zjazd przez R. M. w większości której są żydzi, którzy oddarzyli go zaufaniem. Prezydent stwierdza na zasadzie protokółu, że r. Cytarzyński wyjechał na zjazd jako radny, nie zaś w imieniu R. M. Radny Dr. Jakimowicz w im. frakcji polskiej prosi o przerwę, celem zajęcia stanowiska co do interpelacji i wyjaśnień r. Cytarzyńskiego.

Po naradzie, trwającej przeszło pół godziny frakcja polska wyniosła deklarację następującej treści:

„Radni Polacy po zaznajomieniu się z interpelacją frakcji żydowskiej co do charakteru przemówienia radnego p. Cytarzyńskiego na Zjeździe Samorządów Miast Kresowych w Wilnie w dniu 5 października 1924 roku uważają za konieczne zaznaczyć:

1) Interpelacja frakcji żydowskiej pozbawiona jest tych ważkich dowodów, które każda interpelacja winna posiadać, gdyż jest opartą wyłącznie na informacjach o przebiegu Zjazdu zaczerpniętych z gazet.

2) Uważamy za zupełnie wystarczające dla Rady Miejskiej oświadczenie p. Cytarzyńskiego, że on w swem przemówieniu nie zarzucał ludności żydowskiej nielojalności względem Państwa oraz nie wnosił o uszczuplenie praw żydów przy wyborach do ciał Samorządowych.

3) Wobec powyższego proponujemy cofnięcie słów interpelacji obrażających delegata Rady Miejskiej p. Cytarzyńskiego i przejście nad wniesioną interpelacją do porządku dziennego".

Po odczytaniu deklaracji, fr. żydowska poprosiła o przerwę 5-o minutową, która trwała przeszło 20 minut, po upływie których odczytaną została przez r. Kopelmana następująca deklaracja:

„Wobec tego, że zarzuty stawiane p. Cytarzyńskiemu wysnute są z wiadomości podanych przez prasę i uwarunkowane są słusznością tychże, z drugiej zaś strony, wobec kategorycznego zaprzeczenia p. Cytarzyńskiego, że zarzuty te są zupełnie niezgodne z rzeczywistością, frakcja żydowska oświadcza, że słowa obrażające p. Cytarzyńskiego cofa i uznaje odpowiedź jego za zadawalniającą".

Frakcja polska uznała powyższą deklarację za niedostateczną, przyczem r. Cytarzyński wyjaśnia, że wyrażenie żalu z powodu wniesienia interpelacji przez fr. żydowską jest wystarczające dla R. M., dla niego zaś osobiście pod żadnym względem wystarczającem nie jest, wobec czego osobistych uraz i pretensji on będzie poszukiwał na innej drodze.

Prezydent zaproponował poprawkę tej treści:

Fr. żydowska oświadcza, iż po wyjaśnieniu r. Cytarzyńskiego interpelację swoją cofa całkowicie, co po krótkiej naradzie, odbytej na miejscu zostało przez frakcję przyjęte, poczem Prezydent proponuje formułę przejścia, „że po wysłuchaniu obydwuch deklaracji R. M. przechodzi nad tą sprawą do porządku dziennego".

Przed wycofaniem swojej interpelacji frakcja żydowska zadała r. Cytarzyńskiemu 3 konkretne pytania:

1) Czy prawdą jest że, p. Cytarzyński zarzucał na zjeździe nielojalność żydów w 1920 r. względem Państwa Polskiego,

2) że zarzucał destrukcyjny wpływ żydów na samorząd.

3) że przeciwstawiając, głoszonym przez jednego z mówców hasłom względem Polski położonym w swoim czasie przez jednostki ze społeczeństwa żydowskiego, r. Cytarzyński użył pewnego zwrotu, o złotych dziesięciorublówkach, z tej że epoki.

Na każde z osobna i wszystkie razem r. Cytarzyński odpowiedział: „fałsz—najordynarniejszy fałsz", zaznaczając w końcu, że tyloletnia wspólna praca w R. M. powinna była zabezpieczyć go od podobnych podejrzeń i występów członków R. M., którzy mieli możność poznania go i wiedzieć powinni, że nic podobnego miejsca mieć nie mogło.

Wychodząc z założenia, z którego wziął ostatnie swe słowa r. Cytarzyński—istotnie frakcja żydowska nie miała prawa w podobny sposób wystąpić, powinna bowiem była znać r. C. na tyle, aby wiedzieć, że fakt podobny miejsca mieć nie mógł. W danym wypadku nie może być żadnego tłomaczenia, gdyż R. M. wybierając r. C. na zjazd dała dowód wielkiego zaufania, którego nie powinny były zachwiać niesprawdzone wersje dziennikarskie. Z drugiej strony na usprawiedliwienie frakcji powiedzieć należy, że nie miała ona możności wobec rozgłosu sprawy załatwić jej po domowemu, bowiem awansem ze strony prasy żydowskiej posypały się na fr. żydowską gromy za wydelegowanie na zjazd osoby, która nie tylko nie broni interesów swoich wyborców, lecz działa na wyraźną ich szkodę, w dodatku w sposób wysoce nie kulturalny.

Jak powiedzieliśmy, wystąpienie to można i należy wobec pobudek wybaczyć frakcji żydowskiej, jednak pobudki te nie usprawiedliwiały treści i wyrażeń interpelacji. Pośpiech w tej sprawie był niewskazany i rezultatem tegoż była wielce nieprzyjemna scysja do której zastosować można tytuł komedji szekspirowskiej „wiele hałasu o nic" co bądź, co bądź, tak poważnemu ciału jak frakcja R. M. czynić nie wypada.

Właściwie R. M. powinna była przedewszystkiem zażądać od r. Cytarzyńskiego sprawozdania ze zjazdu i dopiero wtedy miała moralne prawo w formie zapytania zwrócić się do delegata o wyjaśnienie co do wątpliwych punktów, lub też wnieść interpelację po otrzymaniu odpisu stenogramu ze zjazdu.

W danym wypadku przezorności nie zachowano, gorączkowo wzięto się do rzeczy, zmarnowano 3 godziny obrad i pozostawiono obfitą dozę obustronnego niesmaku, którego dla wzajemnych stosunków należy za wszelką cenę i wszelkiemi sposobami unikać, o ile się tylko da.

Kino „EDEN" Dziś

Przy kominku

Chołodnaja, Runicz, Połoński, Maksimow.

KRONIKA

Teatr Miejski

Dziś premjera świetnej komedji w 3 aktach „Proces rozwodowy pani B." znanego węgierskiego autora Lidney Garicka. W sztuce tej przyjmują udział najwybitniejsze siły zespołu z p. Skarzyńską Wandą i p. Urbańskim w rolach głównych. Dalszą obsadę stanowią p. Kłosowska, Puchniewska, Wojciechowska, Wzorczykowski, Czermański, Sulima i inni.

Przerwanie działalności Komisji Odwoławczej

Posiedzenie Komisji Odwoławczej dla wymiaru podatku przemysłowego obrotowego odbywające się w lokalu Urzędu Skarbowego pod przewodnictwem naczelnika tegoż urzędu zostało dn 27 b. m. przez Przewodniczącego zerwanem.

Ponieważ zawieszenie płac komisji podnieca stan nerwowego naprężenia w jakiem znajdują się płatnicy podatków i wywołuje komentarze niezdrowo odbijające się na opinji społecznej, a następnie wstrzymuje normalny bieg rozpatrzenia nielada cyfry odwołań, gdyż aż 1000 szt. przeto sprawa ta jest poważniejszą niż na pierwszy rzut oka wygląda.

Nie wątpiemy że Urząd Skarbowy zechce dać uspakajające wyjaśnienia zaniepokojonemu społeczeństwu.

Bal Strzelca

Przypominamy o mającym się odbyć w dniu 31 b. m. na Zamku balu na rzecz tut. Zw. Strzeleckiego.

Ze względów natury technicznej bilety zaproszeniowe dopiero 28 b. m. zostały rozesłane, co jednak oczywiście w niczem nie wpłynie na frekwencję. Bal zapowiada się „świetnie".

Jesienna wystawa obrazów w Muzeum

W niedzielę d. 2 listopada r. b. o godz. 12-tej zostanie otwarta w lokalu Muzeum (gmach Starostwa) jesienna wystawa obrazów. Udział biorą pp. M. Słonecki, który wystawi cykl obrazów p. t. „Niemen", Stanisław Marek M., K. Zamorski i prof. W. Ossecki (grafika).

Ku uczczeniu 50 letniego jubileuszu pracy artystycznej Jacka Malczewskiego zostanie wystawione nieznane szerszemu ogółowi dzieło tego mistrza „W pracowni".

W dniu otwarcia wystawy zostanie wylosowany obraz K. Kazimierowskiego „Topole podelskie".

Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Odgłosy z prowincji

(kor. wł.)

Kopciówka

W lecie r. b. wybuchł u nas pożar i spłonął stary gmach drewniany Zarządu gm. Hornica.

Dzięki energicznym staraniom Zarządu gminnego w osobie wójta Czarneckiego, oraz Rady gminnej w kilka miesięcy gmach został odbudowany. Tym jednak razem wybudowany okazały gmach murowany, kryty dachówką, zabiezpeczony bardziej od pożaru, Nowy budynek stanął według planu Inż. arch. powiatowego p. Sroki.

W niedzielę 26 października r. b. odbyła się właśnie uroczystość poświęcenia gmachu.

O g. 11 rano w gmachu Szkoły powiatowej przybyły z Grodna ks. gwardjan z klasztoru Franciszkanów w Grodnie, odprawił mszę świętą i wygłosił okolicznościową naukę. Następnie przed gmachem szkoły miał drugą mowę do licznie zgromadzonych tłumów, których szczupły lokal szkolny nie mógł pomieścić. Po przemówieniach ksiądz-gwardjan dokonał poświęcenia lokalu. Przybyły na uroczystość pan Starosta Rogalewicz dziękował Samorządowi gminy Hornica i Radzie gminnej za dokonane prace nad szybką odbudową gmachu, podkreślając znaczenie gminy, jako podstawowej jednostki administracyjnej w Państwie. Dobra gmina— to dobra administracja w Państwie.

Na uroczystości obecnym był również p. inż. arch. Sroka i dwaj nieznani nam z nazwiska urzędnicy Starostwa. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra 76 p. p.

Po poświęceniu odbyło się śniadanie w lokalu Samorządu gminnego, w którym przyjęli udział goście z Grodna i miejscowi obywatele.

W serdecznym nastroju zakończyła się ta budująca dla as uroczystość.

P. Terka.

Co to jest miłość?

Kto kiedyś kochał, czy nie kochał z pierwszego spojrzenia?

—

Bez miłości i śmiechu niema roskoszy.

—

Pogonisz za miłością, ucieknie od ciebie,
Uciekniesz od miłości, pogoni za tobą...

—

Miłość podobna jest do róży: jest tak słodka, że chcemy ją zerwać, nie bacząc na jej kolce.

—

Smierć panuje nad życiem, — a nad śmiercią panuje miłość.

—

Przyjdźcie zobaczyć Harry Liedke i Hr. Esterhazy w najpiękniejszym dramacie miłosnym na ekranie w obrazie „Sen o szczęściu" jest demonstrowany w kinie „LIRA"

Dzierżawa majątk i poszukuje się w Grodzieńszczyźnie od 120—200 ha. Informacje pisemne z wyszczególnieniem warunków lub osobiste oferty zgłaszać do T-wa Parcelacyjno - Pomiarowego Osadnik Kresowy Jagiellońska Nr. 34.

Bezpłatna dostawa
do mieszkań przy zamówieniach nie mniej niż pół tonny (30 pudów)
Skład Wapno-Cement-Węgiel
WĘGIEL
górnośląski z lepszych kopalń można stale nabywać po cenach umiarkowanych w składzie
N. Klempnera w Grodnie
ul. Mieszczańska № 1, w podwórzu
Ogrzewanie węglem jest wygodniejsze i tańsze, niż drzewem.
k—15

Rest. „ROYAL"
Niniejszym mamy zaszczyt powiadomić Szanowną publiczność, że **z dniem 26 b. m.** interes nasz kompletnie został **zreformowanym** a mianowicie: zmiana administracji, kompletna zmiana kuchni, którą objęły najlepsze siły fachowe, **przeniesienie bufetu na małą salę** (dawniej obstalun.) Oraz **zmiana orkiestry,** którą zastąpi znany zespół pod batutą wybitnej pierwszej skrzypaczki **p. Kulkowskiej.**
4—5 Z poważaniem **Zarząd.**

Kino LIRA
DZIŚ
MOTTO: Pogonisz za miłością, ucieknie od ciebie. Uciekniesz od miłości, pogoni za tobą...
Monumentalne dzieło sztuki kinematograficznej, otoczone aureolą wszechświatowej sławy. Ogólny faworyt publiczności.
HARRY LIEDTKE oraz urocza i słynna Hrabina Esterhazy w obrazie p. t.
SEN o SZCZĘŚCIU
Wielki dramat erotyczny w 8 akt.
Tańce rosyjskie i hiszpańskie
Bale—balety—kabarety—Dancingi—sport—Wyścigi.

Kino EDEN
Dziś
Dawno oczekiwany obraz!
PRZY KOMINKU
2 serje razem 12 akt.
—Ilustrowany śpiewem warszawskich artystów, którzy specjalnie do tego obrazu są zaangażowani—
W rolach głównych **Wiera Chołodnaja, Maksimow, Runicz, Połoński**
Nad PROGRAM: **Sprowadzenie zwłok ś. p. H. Sienkiewicza do Polski. Zdjęcia w Szwajcarji, Austrji, Czechosłowacji i Uroczystości warszawskie**

Wydawca i Redaktor A. Miłobędzki. Drukarnia i litografja „T-wa ŁAPIN" . Grodno. Jagiellońska